



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Mirosław Sadowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 października 2020 r., V ACa 416/20,
w sprawie z powództwa M. P. i G. P.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania powodowie M. P. i G. P. wniesli o zasądzenie od pozwanego Bank S.A. w W. kwoty 133 900,40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz dalszej kwoty 18 281,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma

rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. Wyrokiem z 22 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Bank S.A. w W. łącznie na rzecz M. P. i G. P. kwotę 133 507,42 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że 8 marca 2007 r. powodowie zawarli z Bank1 S.A. (poprzednikiem prawnym Bank S.A.) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF, którego celem było refinansowanie kredytu hipotecznego udzielonego powodom na podstawie umowy z 15 czerwca 2005 r. przez B. S.A. Kwotę kredytu określono na 195 428 zł. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 26 lutego 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Bank1 S.A. wynosiła 83 213,96 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Ostatecznie kwota kredytu wyrażona w walucie CHF miała być określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej Bank1 S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z 29 stycznia 2007 r., powiększona o marżę Banku w wysokości określonej w umowie kredytu. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 umowy, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50. Zgodnie z § 29 ust. 1 umowy, kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej i w pełni je akceptowali. Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, którego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Wypłata kredytu nastąpiła w dwóch transzach, tj. 22 marca 2007 r. w kwocie 181 000 zł (77 439,78 CHF) i 26 kwietnia 2007 r. w kwocie 14 428 zł (6 425,01 CHF). W okresie kredytowania oprocentowanie kredytu kształtowało się na poziomie od 0,44 % do 4,23 %.

Pismem z 7 czerwca 2017 r., doręczonym pozwanemu 13 czerwca 2017 r., powodowie wezwali Bank S.A. do zapłaty kwoty 133 900,40 zł w terminie 7 dni, w związku z umową kredytową z 8 marca 2007 r. Należne Bankowi raty kapitałowo-odsetkowe od kredytu w okresie od 25 kwietnia 2007 r. do 25 kwietnia 2016 r. wyniosły 77 951,05 zł, z czego na spłatę kapitału przypadało 48 970,79 zł i na odsetki 28 980,26 zł. Dnia 2 maja 2016 r. kredytobiorcy spłacili kredyt w całości, z nadpłatą w wysokości 106 934,21 zł. Łączna nadpłata kredytobiorców z rozliczenia spłaty kredytu wynosi 135 166,43 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości. Wskazał, że podstawę dochodzonego roszczenia stanowiły przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, tj. art. 405 i art. 410 k.c. (*conditio indebiti*). Z uwagi na bezterminowy charakter zobowiązania do zwrotu nienależnego świadczenia, Sąd pierwszej instancji uznał, że znajduje do nich zastosowanie 10-letni termin przedawnienia. Zważywszy, że pierwsza rata została uiszczona 25 kwietnia 2007 r., a pozew został wniesiony 22 czerwca 2017 r., Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut przedawnienia w zakresie dwóch pierwszych rat płatności.

Odwołując się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. wydanego w sprawie C-260/18, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie wynika z niego, iż umowa zawierająca nieuczciwe warunki w każdym przypadku obligatoryjnie jest nieważna. Trybunał przewidział jedynie możliwość stwierdzenia nieważności takiej umowy, lecz po spełnieniu dodatkowych warunków, w szczególności zgody konsumenta. Tymczasem w przedmiotowej sprawie powodowie nie dążyli do unieważnienia całej kwestionowanej przez siebie umowy, lecz powoływali się na bezskuteczność jej poszczególnych postanowień. Ponieważ stanowisko to wiązało Sąd, był on zobligowany do oceny tych postanowień pod względem ich abuzywności.

Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestionowane przez powodów zapisy umowne odnoszące się do klauzul waloryzacyjnych, mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające ich interesy. Sąd ten uznał, że postanowienia dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do CHF dotyczyły głównych

świadczeń stron, które nie zostały określone w sposób jednoznaczny. Na podstawie postanowień umowy ani regulaminu nie można było precyzyjnie ustalić wysokości zobowiązania kredytobiorców bez decyzji Banku. Powyższe było ściśle związane z brakiem wskazania kryteriów, na podstawie których Bank ustalał kurs wymiany waluty obcej w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Z tych względów postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek stanowiło niedozwolone postanowienie umowne. Sąd pierwszej instancji ocenił, że zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe kształtowały prawa i obowiązki konsumenta jako kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w Tabeli kursów obowiązującej w Banku stanowiło naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między stronami stosunku obligacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, o rażącym naruszeniu interesów ekonomicznych konsumentów świadczy również kwota wyliczona przez biegłego sądowego jako nadpłata z rozliczenia spłaty kredytu.

Sąd Okręgowy zauważył także, że powodowie zawierając przedmiotową umowę o kredyt nie mogli także określić w sposób miarodajny ryzyka, jakie wiązało się z zaciągnięciem tego rodzaju zobowiązania, czy choćby wstępnie oszacować ostatecznych kosztów kredytu. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny nie został wypełniony przez Bank w sposób wystarczający, skoro wraz z informacją na temat ryzyka walutowego, pracownik Banku powoływał się na stabilność kursu CHF. Pozwany jako profesjonalista powinien był przedstawić konsumentom zasady funkcjonowania kredytu walutowego w taki sposób, aby mieli oni rzeczywistą możliwość podjęcia racjonalnej decyzji o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania.

Wyrokiem z 28 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował roszczenie powodów i słusznie uznał, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco

naruszały jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Sąd drugiej instancji wskazał, że abuzywność spornych postanowień umownych przejawiała się po pierwsze w tym, że poprzednik prawny powoda przyznał sobie prawo do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania powodów, która podlegała ustaleniu dopiero w dniu wypłaty kredytu oraz jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczanie kursów kupna i sprzedaży CHF. Wskazane postanowienia umowne nie zawierały opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować wypływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań pozwanych. Samo sprecyzowanie momentu indeksacji nie stanowiło zaś wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty waloryzacji Bank uzyskał prawo do dowolnego decydowania o wysokości zadłużenia. Postanowienia umowy były zatem nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a przez rażącą dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść powodów, godziły w dobre obyczaje.

Oceniając wpływ stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych na byt umowy kredytu, Sąd Apelacyjny wskazał, że kierunek rozstrzygnięcia sądu zależy przede wszystkim od świadomego wyboru konsumenta. To konsument w istocie decyduje, czy korzystniejsze jest dla niego dalsze obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, czy też unieważnienie umowy kredytu w całości. Powodowie opowiedzieli się za utrzymaniem umowy w wyłączeniu abuzywnych postanowień, bez możliwości zastąpienia ich innymi postanowieniami. W ocenie Sądu Apelacyjnego, takie stanowisko stanowiło wystarczający przejaw świadomej woli powodów utrzymania w mocy umowy kredytowej po wyeliminowaniu z niej postanowień uznanych za niedozwolone. W rezultacie, kierując się oświadczeniem powodów, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż sporna umowa kredytowa nadal obowiązuje bez klauzul abuzywnych. Eliminacja postanowień abuzywnych skutkowałą taką modyfikacją łączącego strony stosunku prawnego, że strony wiązała umowa kredytu

wyrażonego w złotych polskich, bez waloryzacji do franka szwajcarskiego, oprocentowana stopą zmienną zależną od LIBOR-u.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że umowa kredytu złotowego oprocentowanego zmienną stopą procentową w wysokości sumy indeksu LIBOR 3M (CHF) i stałej marży banku, nie jest sprzeczna z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014 (dalej: rozporządzenie 2016/1011). Rozporządzenie to reguluje opracowywanie oraz stosowanie wskaźników referencyjnych stosowanych w szczególności do określania zmiennych stóp oprocentowania w umowach kredytu (art. 2 ust. 1, art. 3 ust. 1 pkt 7 lit. d rozporządzenia 2016/1011). Zdaniem Sądu odwoławczego, nie sposób wywieść z rozporządzenia 2016/1011 zakazu zawierania umów kredytu złotowego oprocentowanego zmienną stopą procentową zależną od indeksu LIBOR. Umowa kredytu zawarta przez strony po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji nie jest zatem sprzeczna z żadnym przepisem rozporządzenia 2016/1011. Według Sądu odwoławczego, utrzymaniu umowy z pominięciem klauzul waloryzacyjnych (§ 7 ust. 1 i § 11 ust. 4) nie sprzeciwia się również prawo polskie. Po wyeliminowaniu klauzul waloryzacyjnych, z umowy wynika: kwota udzielonego kredytu, oprocentowanie, jak i raty, w jakich zadłużenie ma być spłacane (w tym przypadku również kwota wcześniejszej spłaty kredytu).

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że na gruncie umowy kredytu waloryzowanego do kursu franka szwajcarskiego, w rozpoznawanym przypadku możliwe jest rozwiązanie polegające na pozostawieniu umowy z wyłączeniem kwestionowanych klauzul waloryzacyjnych, tj. kredytu w złotych polskich z oprocentowaniem, na które składa się stała marża oraz zmienna stawka oparta na stopie referencyjnej LIBOR3M. Z uwagi na stanowisko powodów, brak było natomiast podstawy do stwierdzenia nieważności umowy, a przede wszystkim do uzupełnienia umowy przepisami dyspozytywnymi.

Odnosząc się do kwestii braku należytej oceny przez Sąd Okręgowy skutków

wprowadzenia nowelą do ustawy - Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011 r. (dalej: nowela z 2011 r.) m.in. art. 69 ust. 3 umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF oraz art. 69 ust. 2 pkt 4a nakładającego na bank obowiązek szczegółowego oznaczenia sposobu ustalania kursu wymiany walut, Sąd Apelacyjny wskazał, że o ile powołana regulacja może posłużyć za argument istnienia i dopuszczalności zawierania umów kredytowych posiadających mechanizm waloryzacji, o tyle nie sposób jej uznać za eliminującą wprowadzone przez pozwanego do umowy postanowienia abuzywne, a tym samym za umożliwiającą zastosowanie art. 358 § 2 k.c. Poza tym TSUE wykluczył w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 k.c.

Sąd Apelacyjny zakwestionował jedynie ocenę prawną Sądu pierwszej instancji o braku ekwiwalentności świadczeń stron umowy o kredyt, wynikającym z nierównomiernego rozkładu ryzyka między stronami. Umowa kredytu indeksowanego mieści się bowiem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant zgodnie z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. Zgodność z prawem tego rodzaju postanowień w umowach kredytu bankowego potwierdził także ustawodawca w noweli z 2011 r. (tzw. ustawa antyspreadowa). Sąd odwoławczy wskazał, że umowa kredytu bankowego nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń, co wynika już z rozkładu obowiązków stron umowy określonego w art. 69 ust. 1 pr. bank., przy czym dotyczy to zarówno kredytu złotowego, jak i kredytu denominowanego czy indeksowanego. W każdym bowiem przypadku kredytobiorcy nie są zobowiązani do zwrotu jedynie kwoty udzielonego kredytu, lecz również odsetek i prowizji.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucił naruszenie: art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c., art. 385¹ k.c., art. 385² k.c., art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13, art. 69 ust. 3 pr. bank., art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w części, tj. w pkt I i III, oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu

Apelacyjnego w całości i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego co do pkt I i III oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi powodowie wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 65 § 1 i § 2 oraz art. 56 k.c. poprzez ich niezastosowanie i ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony jedynie w oparciu o literalne brzmienie umowy, pomimo że przepisy te wymagają ustalenia treści stosunku prawnego w oparciu o zamiar stron i cel umowy, przy uwzględnieniu przepisów prawa, zwyczajów oraz zasad współżycia społecznego, co miało doprowadzić Sąd Apelacyjny do błędnego dokonania oceny treści postanowień umowy łączącej strony w świetle art. 385¹ k.c.

W orzecznictwie przyjmuje się, że abuzywność klauzul oceniana jest na chwilę zawarcia umowy, a jej kryterium nie stanowi odniesienie do innych wskaźników czy stanów faktycznych, takich jak np. późniejsze zachowanie się przedsiębiorcy, wprowadzenie do porządku prawnego nowych przepisów prawa odnoszących się do podobnych typów umów czy ekwiwalencja świadczeń spełnianych przez konsumenta na podstawie klauzuli abuzywnej oraz świadczeń, jakie spełniałby na podstawie innej umowy zawartej z tym samym podmiotem. Konieczność oceny postanowień umownych na chwilę zawarcia umowy jednoznacznie wynika z ustalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. Andriciuc i in. p-ko Banca Romaneasca SA.). Oceniając abuzywność postanowienia umowy sąd bada jego treść zapisaną w umowie, która powinna być jasna i jednoznaczna, a przez to nie wymagająca sięgnięcia do wykładni oświadczeń woli stron opartej na badaniu w szczególności okoliczności, w których zostały złożone, zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów. Na banku jako profesjonalście, który posługuje się przygotowanymi przez siebie wzorcami umów, spoczywa szczególny obowiązek przygotowania wzorca o treści spełniającej te wymagania.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie art. 385² k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na tym, że Sąd Apelacyjny uznał, iż przepis ten ogranicza okoliczności brane pod uwagę w zakresie badania przesłanek zgodności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesu konsumenta przez postanowienia umowne jedynie do okoliczności występujących po stronie konsumenta, podczas gdy norma wyrażona we wskazanych przepisach takiego ograniczenia nie zawiera, co skutkowało tym, że Sąd Apelacyjny pominął okoliczności istniejące po stronie pozwanego w chwili zawierania umowy kredytowej, co miało doprowadzić Sąd Apelacyjny do błędnej konkluzji w zakresie abuzywności postanowień umownych odwołujących się do kursów kupna i sprzedaży. Zdaniem skarżącego, okolicznością tą był sposób finansowania przez Bank wypłaty w złotych kredytów oraz spłaty w złotych rat kredytów waloryzowanych do CHF. Pomimo, że ten sposób finansowania istniał w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy, to nie może on być traktowany inaczej, niż – jak to prawidłowo przyjął Sąd Apelacyjny – sposób wykonywania umowy, który nie podlega uwzględnieniu przy ocenie abuzywności treści postanowień umownych.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L 1993 Nr 95, str. 29, dalej: dyrektywa 93/13) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej, od klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych, podczas gdy w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającym główne świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Skarżący wskazał, że w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, Z. Dunai p-ko Erste Bank Hungary Zrt., wyodrębniono w umowie tzw. klauzulę ryzyka walutowego, która dotyczy zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania

kredytowego kursem waluty obcej, a także tzw. klauzulę spreadową (różnicy kursowej), która dotyczy wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych. Pierwsze z tych postanowień umownych Trybunał uznaje za określające główny przedmiot umowy kredytu, podczas gdy drugie z nich wydaje się być tego waloru pozbawione. Zdaniem skarżącego ma to doniosłe znaczenie z punktu widzenia badania uczciwości klauzul walutowych, albowiem zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy nie dotyczy ani określenia jej głównego przedmiotu, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, cena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. W przedmiotowej umowie występują obydwa rodzaje powyższych klauzul i Sąd Apelacyjny dokonał ich oceny pod względem abuzywności, odwołując się do przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Klauzule te zawarte są w § 1 ust. 3A zd. trzecie, § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy i łącznie tworzą mechanizm waloryzacji. Podstawą dokonania przez Sąd odwoławczy łącznej oceny tych klauzul było ustalenie, że wszystkie one są nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, Sąd Apelacyjny trafnie wyjaśnił, że klauzule te są abuzywne, ponieważ Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania powodów, która podlegała ustaleniu dopiero w dniu wypłaty kredytu, oraz jednostronnego określania wysokości rat poprzez wyznaczanie kursów kupna i sprzedaży CHF. Postanowienia te nie zawierały opisu mechanizmu waloryzacji, na podstawie którego powodowie mogliby samodzielnie oszacować konsekwencje ekonomiczne zawartej umowy. Oznacza to, że Bankowi została pozostawiona dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania swoich tabel kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów.

Nie może zostać uwzględniony także zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaniechaniu przyjęcia, że postanowienia umowy stron

przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy – zdaniem skarżącego – brzmienie tych klauzul, wyrażonych prostym i zrozumiałym językiem, w sposób jednoznaczny wskazuje, iż kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej. Według skarżącego klauzule ryzyka walutowego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron oraz sformułowane w sposób jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ k.c.

Należy wyjaśnić, że co do zasady możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone wymaga ich zakwalifikowania jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron albo jako postanowień określających główne świadczenia stron, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażone jest stanowisko, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że dokonując wykładni umowy nie sposób oddzielić elementu „tabeli kursów walut” od pozostałej części postanowienia umowy określającego sposób wypłaty i spłaty kredytu. W orzecznictwie trafnie wskazuje się bowiem, że w całości mechanizm waloryzacji należy traktować jako główne świadczenie stron, skoro określa on: kurs wymiany waluty obcej, w jakiej ustalane jest zobowiązanie kredytobiorcy, obejmuje przeliczenie wysokości złotych na saldo wyrażone w CHF oraz wysokość spłaty w złotych poszczególnych rat kredytu wyrażonych w CHF (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159//17). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela ten pogląd, uznając, że zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytowej, w całości kształtujące mechanizm waloryzacji, podlegają łącznej ocenie.

Sąd Apelacyjny prawidłowo ocenił zakwestionowane przez powodów klauzule ryzyka walutowego jako postanowienia określające główne świadczenia stron, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Trzeba przypomnieć, że w wyroku z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16 (Ruxandra Paula Andriuc

i in. p-ko Banca Românească SA, ZOTSiS 2017, nr 9, poz. I-703) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, iż art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Zakwestionowane przez powodów klauzule ryzyka walutowego tych warunków nie spełniają, co pozwalało Sądowi Apelacyjnemu na dokonanie ich oceny jako abuzywnych.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe oraz art. 65 i art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez ich niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że niedopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy do: art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień klauzul spreadów walutowych, odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń do tabel kursowych banku, pomimo że taki proces stosowania prawa jest zdalny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron, przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uwzględniając powołany przepis dyrektywy i orzecznictwo TSUE, w orzecznictwie Sądu

Najwyższego przyjmuje się, że wyeliminowanie z umowy kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego abuzywnej klauzuli indeksacyjnej skutkuje nieważnością umowy. Jeżeli jednak interes konsumenta przemawia za utrzymaniem umowy w mocy, powinna być ona wykonywana jako umowa kredytu złotowego, z utrzymaniem jego oprocentowania według stawki LIBOR (zob. wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Na pogląd ten powołał się Sąd Apelacyjny wydając zaskarżone orzeczenie. Ponadto – jak prawidłowo przyjęły Sądy obu instancji – wejście w życie przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz. U. Nr 165, poz. 984, tzw. ustawy antyspreadowej), w tym dodanie ust. 3 do art. 69 pr. bank., nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które były zawarte i realizowane jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).

(r.g.)

[ms]